

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 21 Marca v. s. 1821 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 11 marca.

W. X. Jmć *Mikołaj* przybył do *Nitawy* d. 2 t. m. o godzinie 3ciej z południa, i po odmianie koni w dalszą wyjechał drogę.

Dnia 22 stycznia umarł w powiecie olhopolskim, w miasteczku *Czczelniku*, generał marszałek polny, wszystkich orderów rossyjskich kawaler, Hrabia *Jan Pazylewicz Hudowicz*. Ciało jego d. 11go wyprowadzono z właściwą stopniową ceremonią do cerkwi ś. Michała Archanioła, a po odprawieniu ś. Liturgii i po mowie mianey przez pierwszego kapelana 2go wojska, przeniesiono do cerkwi protekcyi Panny Maryi, i postawiono do rozwiązania, gdzie ma być pochowane. Na tych obrzędach znajdował się generał jazdy naczelnie dowodzący 2giem wojskiem Hrabia *Wittgenstein*, zgromadzenie urzędników i obywateli różnych powiatów, i wszelkiego stanu ludu było nader wielkie. Półk 37 strzelców, dział 11 artylleryi i szwadron żandarmów składały parady pogrzebową. Po skończonych obrzędach duchownych nastąpiły wystawy z dział i ręczny broni.

D. 8 lut. generał gubernator Syberyi, senator, radca tajny *Speranski*, wyjechał z *Tobolska* do *Petersburga*. Opisanie jego wyjazdu zawiera wyrazy błogosławieństwa mieszkańców tamiecznych, uwielbiających sprawiedliwość i oycowską troskliwość tego rządu, połączone z żalem z przyczyny jego oddalenia się.

Przybyli do *Petersburga*: Hrabia *Rumiancow* kanclerz państwa z *Homla*; generał major *Beleszew* z *Ostroga*; generał major Hrabia *Mussin-Puszkina* z *Moskwy*, generał major *Pietrow* I, dowódca 1szej brygady osiedlonej z *Nowgorodu*.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 24 marca.

Niektórzy obywatele tutejszej stolicy odebrali listy z *Wiednia* donoszące, iż Najjaśniejszy Pan ma przybyć do *Warszawy* około 15 kwietnia, a zabawiwszy tylko 24 godzin, uda się do *Petersburga*, gdzie chce stanąć na święta Wielkanocne. Nie mamy jednak urzędowej o tem wiadomości. (z gaz. *Warsz.*)

PRUSSY.

Berlin dnia 20 marca. Jego Cesarzowicowska Mość, Wielki Xiążę *Mikołaj*, przybył tu z *Petersburga* i wysiadł w zamku królewskim.

Królewsko-polski generał Brygady *Falkowski*, przybył tu z *Paryża*.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 13 marca. Dostrzegacz austry-

acki donosi, iż główna kwatera wojska naszego przeciwko neapolitańczykom była d. 3 b. m. w *Terni*. Przednia straż zajmowała linię przy *Rieti*; środek dywizyi *Wallmodena* stał w okolicach *Casa-Vicentini* poza *Rieti*; dywizye Xiążąt *Wiedrunka* i *Hessen-Homburg* obozowały pod *Terni*, dywizya *Lederera* zajmowała stanowisko między *Foligno* i *Spoletto*; artyllerya zaś odwodziła niedaleko *Narni*. Kilka oddziałów jazdy i artylleryi przyłączyło się w okolicach *Frascati* do korpusu generała *Stutterheima*.

Wiedeń dnia 17 marca. Listy z *Rzymu* pod d. 4 marca (pisze Dostrzegacz austriacki) donoszą, iż związek z krajem neapolitańskim jest bardzo trudny. Na wszystkich wyjściach do tego Królestwa stoją pikiety, które zatrzymują podróżnych i wypytują się szczególnie o pochodzenie wojska austriackiego.

Podług zapewnienia osób przybywających z *Neapolu* (pisze dalej Dostrzegacz) panuje w tem królestwie wielki niedostatek pieniędzy. Rząd płaci samemi assygnacjami do banku, który je w małej ilości zaspokaja. Pożyczka 3 milionów dukatów (neapolitańskich) w sposobie loteryi, wybiera się z przymusem. Wszyscy urzędnicy, znakomitsi właściciele, wexlarze i kupcy, obowiązani są brać pewną liczbę losów po 20 dukatów każdy. Nakazano oraz dostawiać konie. Kto ma dwa konie, musi dać jednego, kto ma 4, musi dać 2, kto ma 5, musi dać 3. Kto zaś ma więcej niż 5, musi sobie tylko 3 zostawić. Urządzenie to sprawia wielkie nieukontentowanie w stolicy.

Wiedeń dnia 6 marca. Przytaczana niedawno, jako niepewna wiadomość, że dodatek udzielony dla oficerów naszego wojska, przeznaczonego do zajęcia *Neapolu*, pochodzi od N. Króla Jmci neapolitańskiego, zdaje się być całkiem bez zasady. Zresztą powiadają, że trzymający teraz władzę w *Neapolu* chcą użyć nągwałtowniejszych środków, i że się im udało wzniecić w ośrodku narodu chwilowy zapal. Przez uporczywy systemat odporny zamyślają w pewnym względzie działać zaczepnie; ale waleczność i znajomość sztuki wojennej naszego wojska potrafią wszystko przeciwstawić. Nadto przeznaczone są nowe posiłki do *Włoch*. (*Zuschauer*).

Gazeta wiedeńska, przez dodatek nadzwyczajny, wieczorem dnia 17 marca ogłosiła następujące.

DONIESIENIE OD WOJSKA.

Główna kwatera *Rieti* dnia 8 marca 1821.

Wódz naczelny wojska cesarsko-austriackiego we *Włoszech*, generał kawaleryi, Baron *Frimont*, otrzymał odezwę Króla Jmci Obojey *Sycylii* do jego poddanych i w prowincjach tego królestwa rozszerzać kazał. Mając już przechodzić granice neapolitańskie, kazał na krótką chwilę wstrzymać swe poruszenia, ażeby poddani tego Króla, mieli czas do powzięcia wiadomości o jego woli. Od-

działy wojska naszego były od kilku dni między *Foligno* i *Terni* zgromadzone. Przednia straż pod rozkazami F. M. L. Hrabiego *Wallmodena* stała w *Rieti*. Dywizya F. M. L. Barona *Stutterheima* zasłaniała Rzym w położeniu *Tivoli*.

Dnia 4 odezwa królewska i ta, którą dowodzący wojskiem generał do Neapolitańczyków wydał, zostały udzielone wojskom neapolitańskim, najbliżej z nami stojącym, i do prowincyi przesłane. W przekonaniu o wierności znakomitej większości narodu neapolitańskiego, tchnącego tym życzeniem, ażeby uwiedzionym poddanym otworzyć wszystkie drogi do powrotu, z umiarkowaniem kierowano krokami siły. Ale naczelnicy buntu tak dalece zapędem błędu są uniesieni, iż nie mogli uczuć się do powinności, i w rozpaczę zajądą i szukają ofiary.

Generał *Wilhelm Pepe* od kilku dni większą część sił swoich połączył między *Civita-Ducale* i *Aquila*; dnia 7 posunął się on z korpusem 10,000 ludzi ku *Rieti*. Dwie kolumny rozwinęły się na wzgórzach tworzących dolinę *Rieti*, i groziły tam otoczeniem przedniej strazy generała majora, Barona *Gepperta*; w tymże czasie ukazała się w prostym kierunku od *Civita-Ducale* ku *Rieti* postępująca kolumna.

Poruszenia tych różnych oddziałów były należyście wymierzone; punkta uderzenia dobrze wybrane, a lekkie wojska nasze nie myśliły, iżby się one zbliżały w nieprzyjacielskim zamiarze, gdyż dotąd samemi tylko słowy pokoju przemawialiśmy do nich. Mocny ogień ze strony neapolitańczyków dał poznać, iż chcą wojny.

Walka zaczęła się o południu. Uderzenie nieprzyjacielskie było bojaźliwe. F. M. L. Hrabia *Wallmoden* rozkazał swej rezerwie pod *Casa-Vicentini* obozującej, ruszyć naprzód dla wsparcia generała majora *Gepperta*, i na obie boczne kolumny nieprzyjaciela z daleko mniejszymi w liczbie wojskami uderzyć. Neapolitańczycy rzucili się w góry bez korzystania z pomysłu dla siebie położenia miejsca. Główna kolumna cofnęła się do *Civita-Ducale*, i zrabowawszy to graniczne miasto swojego kraju, opuściła je o godzinie trzeciej wieczorem.

Nasza straż przednia osadziła to miasto niezwłocznie, a wojska nasze od mieszkańców przyjęte zostały jako oswobodziciele.

Strata z naszej strony jest 50 ludzi częścią zabitych częścią ranionych. W liczbie pierwszych straciło wojsko kapitana *Smidt* z 780 batalionu strzelców. Rotmistrz *Baron Pfeil* z półku huzarów Króla angielskiego lekko, a podpułkownik *Braun* 180 batalionu strzelców ciężcy są ranieni.

W jednymże czasie z nieprzyjacielskim postępowaniem ku *Rieti*, oddział 3000 ludzi wyruszył z *Leonessa*, przeciwko stanowisku dowodzącego 30im batalionem strzelców pułkownika Barona *Schneidera*, pod *Pie di Lago*. Po krótkiej walce został przymuszony do szybkiej ucieczki, zostawiając wiele zabitych i ranionych. W liczbie jeńców dostał się nam kapitan z głównego sztabu generała *Pepe*, jedna armata i kilka wozów amunicyjnych. Noc przyspieszyła odwrót i pomnożyła jego zamieszanie. Liczba zbiegów pomnaża się każdej godziny i wszystko dowodzi, że nie tylko mieszkańcy kraju, ale nawet żołnierze nie chcą dzielić szaleństwa kilku buntowników.

(W czasie drukowania tego doniesienia nadeszła wiadomość od F. M. L. *Wallmodena*, o zasługach pierwszych krokach nieprzyjacielskich, która niezwłocznie udzieloną zostanie.)

NIEMCY.

Od brzegów *Menu* dnia 10 marca. Wszystkie władze policyjne w Bawarii odebrały surowy rozkaz, aby jak najszybciej zajęły się spisem młodzieńców, mających lat 21. Nie kazano atoli wojsku liniowemu zbierać się na ćwiczenia lub sposobić się do wojny. Gabinet bawarski (pisze gazeta strazburska) miał oświadczyć rozmaitym dworom, jako to niderlandzkiemu i t. d., iż zupełnie zgadza się z zasadami kongressu opawskiego.

ANGLIA.

Londyn dnia 6 marca. Córka Xiążęcia *Klarencey*, która się niedawno zawczasie urodziła, umarła dnia 4 b. m. Matka, obecna przy jej zgonie, zemdlala i padła na ręce małżonka swego. Dziecię to urodziło się d. 10 grudnia 1820; żyło więc 2 miesiące i 22 dni.

Królowa przyjęła wyznaczoną sobie od parlamentu pensyą roczną 50,000 funtów szterlińskich, która się rachuje od d. 14 stycznia 1820 r.

Lord *Castlereagh* odebrał dnia 3 b. m. listy od Pana *William A'Court*, posła naszego w *Neapolu*; admirałcy dostała także list od admirała *Graham Moore*, który krąży na śródziemnym morzu.

Słychać tu, iż neapolitańczykowie chcą wystawić stolicę na taki los, jakiego doznało miasto *Moskwa*, w przypadku, gdyby się austriacy zbliżyli.

Gazety tutejsze donoszą, iż traktat przymierza między Anglią, Danią i Szwecyą albo już zawarty, albo wkrótce zawarty będzie.

Deputacya obywateli westminsterskich, podała dnia 21 z. m. Panu *Burdett*, osadzonemu w więzieniu w *Kingsbech*, uchwalony niedawno adres podziękowania za jego gorliwość. Mowę miał P. *Shelton*, którego P. *Hobhouse* wprowadził. P. *Burdett* odpowiedział, iż terazniejsze swoje uwięzienie poczytuje sobie za chwałę i szczęście; wznarzył oras nadzieję, iż wypadki manchesterskie odniosą kiedyś karę, a skrzywdzeni mieszkańcy otrzymają zadosyć uczynienie.

FRANCYA.

Paryż dnia 7 marca. Majętność *Chambord* kupił Hrabia *Calonne* za milion 542,000 franków dla Xiążęcia *Bordeaux*, w imieniu tych, którzy dali składkę.

Na wyspie *Korsyce* uwięziono 11 ludzi. Niektórzy się bronili; jednego żandarma zabito, a wszyscy byli w wielkiem niebezpieczeństwie.

Wyprawiono stąd gońca do *Madrytu*; zalecono mu, aby jak najszybciej jechał. Przybył tu z *Madrytu* gońiec gabinetowy angielski.

Zbiegli z *Madrytu* żołnierze gwardyi bokuwey Króla hiszpańskiego, przybyli do tutejszej stolicy.

W *Paryżu* utrzymywano, że baron *Pasquier* minister stosunków zewnętrznych, żądał uwolnienia, dla tej przyczyny, że on przez *Londyn* uwiędomiony został, iż posłowie francuzcy w *Laybach* według tajemnych, mimo jego wiedzy otrzymanych instrukcyi, działać byli obowiązani (*Zuschauer*).

WŁOCHY.

Neapol, dnia 20 lutego. Na sessyi parlamentu naszego d. 16 b. m. deputowany *Semola* wniósł aby naród rozpoczął wojnę błągając Boga o pomoc. Wezwano biskupów i proboszczów o kazanie publicznych trzydniowych modłów. P. *Paladini*, który na poprzedzającej sessyi podał skargę na deputowanego *Borelli*, iż go prześladował będąc prezesem wydziału bezpieczeństwa publicznego, zważając teraz, iż wszyscy obywatele powinni zapominać wzajemniey ku sobie niechęć, podał parlamentowi pismo, w którym oświadczył, iż cofa swoją skargę, i prosi Pana *Borelli* o przebaczenie. Prezes uczynił uwagę, sam tylko patriotyzm może podobne zbudzić uczucia, i wyrugować z serc ludzkich nienawiść i zemstę, które poróżniają rodziny, a często nawet i same narody. Czytano potem

Barona Bignon; członka izby deputowanych francuzkich, przesyłając dzieło swoje o obronie konstytucyjnej monarchii neapolitańskiej. Przyjął parlament tę ofiarę Pana Bignon i oświadczył podziękowanie. Pan Fradieu z Senlis (we Francyi) przesłał także parlamentowi wydane przez siebie dzieło. Podpułkownik Falzetti prosił o wolność zaciągnięcia szwadronu jazdy, który kosztem swoim chce ubrać i uzbroić. Uznano ważność służb małżeńskich zawartych bez pozwolenia dowódców przez żołnierzy i marynkarzy, aby w przypadku ich śmierci, pozostałe wdowy mogły pobierać wyznaczoną im od narodu pensję. Xiążę Rejent przesłał prośbę Xiążęcia Ascoli, dawnego przyjaciela królewskiego, chcącego jechać na granicę i przelać krew w obronie oyczyzny. Przyjął parlament ofiarę tego starego generała, i w protokole swoim pisał o niej wzmiankę uczynił.

Na sessyi d. 16 b. m. przeczytano mnóstwo prośb, podanych przez ochotników, którzy chcą zbierać się w korpusy i ruszyć na granicę. Między innymi były także prośby wielu uczniów, którzy dokończenie nauk odkładają do oswobodzenia oyczyzny. Minister skarbu zdał sprawę o źródłach kruszywa w obecnych okolicznościach. Oświadczył, iż przyjął ofiarowaną sobie przez obywateli pożyczkę 10 milionów dukatów, która ma być oddana w 20 latach. Uczyniono potem wniosek, aby to, co by jaki korpus zdobył na nieprzyjaciela, należało do niego prawem własności.

Na sessyi d. 19 b. m. Pan Strano przeczytał adres parlamentu do sycylińczyków. Podał oraz prośbę wielu ochotników z Messyny, którzy chcą się udać na granicę. Zapadły potem następujące uchwały: 1) Nauzony parlament przykładem dawniejszych napadów królestwa, uważając, jak niebezpiecznem byłoby zostawianie stolicy rządu prowincjonalnego i powiatowego, oraz kass publicznych w miejscach zajętych przez nieprzyjaciela, stanowi, iż w przypadku wkroczenia nieprzyjaciela, intendenci, poborcy i t. d. przeniosą papiery i kassy w najbezpieczniejsze miejsce prowincyi swojej. Samowolne opuszczenie miejsca urzędowania, kiedy nie jest zagrożone napaścią, lub dobrowolne bawienie w miejscach zajętych przez nieprzyjaciela, będzie ukaraniem jako sprzyjanie nieprzyjacielowi. Każdy urzędnik znajdujący się w miejscu zajętym przez nieprzyjaciela, i tam bawiący, utraci swój urząd. 2) Zważając wniosek rządu ułożony przez ministra wojny, i chcąc wszelkimi sposobami przykładać się do obrony oyczyzny, parlament narodowy stanowi: Przez ciąg wojny będą 4 wielkie intendatury wojskowe w kraju neapolitańskim. Jedną w 3 prowincjach Abruzzo, Labour i Molise; drugą w 5 prowincjach Kalabrii; trzecią w prowincjach Capitanate, Otranto, Bari i Basilicate; czwartą w mieście Neapolu i prowincyi neapolitańskiej. Obowiązkiem tych urzędników będzie wysyłanie nowozaciężnych żołnierzy milicyi, potrzeb wojennych i żywności do wojska; przykładanie się do obwarowania miejsc udatnych do tego: psucie mostów i gościńców w przypadku potrzeby; ułatwianie działań morskich; czuwanie, aby użycie Gerillasow odpowiadało zamierzonemu celowi i t. d." Radził potem minister wojny założyć szpitale wojskowe na granicy. Parlament zostawił on zupełną w tej mierze wolność, przyrzekając wyznaczyć potrzebny na to fundusz. W dalszym ciągu obrad

przyjął parlament rozmaite prośby o utworzenie korpusów i kompanii ochotników. Clnicy prosili także, aby mogli iść przeciwko nieprzyjacielowi. Nakoniec Pan Borelli przeczytał raport, z którego się okazuje, iż nierównie więcej obywateli udało się na granicę, aniżeli liczba ich była oznaczona; żądał dodatkowego funduszu 250.000 dukatów, i podał projekt pożyczania tej summy od najbogatszych kupców i właścicieli gruntowych. Przyjął parlament wniosek jego. Upoważnił potem deputacye prowincjonalne, aby się zajęły dostarczeniem potrzeb dla wojska, za zapłatę bądź gotowem pieniędźmi, bądź asygnacjami do skarbu narodowego.

Pan Blanch, major przy sztabie głównym, napisał następujący list do szefa głównego sztabu wojska: „Przekonany, iż powinności każdego obywatela wzmagają się w miarę datów, jakimi go Opatrzność obdarzyła, i których w społeczności używa, mam zaszczyt oświadczyć, iż zrzekam się płacy przez cały ciąg wojny.”

Na nadzwyczajnej sessyi parlamentu d. 15 b. m. uchwalono. „W przypadku wojny pozwala się wszystkim cudzoziemcom służyć pod chorągwami narodowemi. 32 batalionów legionów oddaje się znowu pod rozporządzenie rządu do użycia ich w potrzebie przeciwko nieprzyjacielowi. 7 batalionów milicyi i legionistów z prowincyi Abruzzo, oddaje się także pod rozporządzenie rządu. Utworzą się junty prowincjonalne, złożone z właścicieli dla zapewnienia żywności dla wojska. Gdyby okoliczności wojenne wyprowadziły wojsko nasze za granicę, w tym razie obchodzić się będzie po przyjacielsku z krajami i mieszkańcami włoskimi. Wszelkie dostawy będą płacone gotowem pieniędźmi lub asygnacjami do skarbu narodowego. Ustanowi się w Sycylii kommissya tymczasowa rządowa, złożona z 7 członków.”

Podczas pierwszej sessyi parlamentu dnia 13 b. m. taki był natłok na rynku San Carlos, i ciękawość publiczności, chcące się dowiedzieć o postanowieniach parlamentu, do tego doszła stopnia, iż parlament dobrowolnie przedsięwziął zakończyć sessyę pod gołym niebem na wspomnianym rynku; co wśród hucznych radośnych okrzyków zgromadzonego ludu nastąpiło.

Słychać, iż w tym jeszcze miesiącu zawinie z Kadyzu do tutejszego portu 74rodziałowy okręt liniowy hiszpański i 48miodziałowa fregata.

Dnia 21. Jedną z gazet tutejszych donosi, iż gabinet hiszpański podał dworom wiedeńskiemu i paryżkiemu, notę, w której namieniwszy o liście okólnym, wydanym z Opawy przez trzy wielkie dwory do posłów swoich, i o zaproszeniu Króla neapolitańskiego, aby zjechał do Laybach, tak dalej pisze: „Zebranie wojska austriackiego nad rzekę Po, w celu uskutoczenia postanowień kongressu, nadaje wspomnianemu listowi, ogłoszonemu za pojedyncze pośrednictwo, charakter nieprzyjacielskiego działania, i każe się domyślać, iż chcieliby w prawo narodów wciśnąć tę nową zasadę, że związek Monarchów może powoływać niepodległych Królów do stawiania przed sobą, i rozstrzygać interesa narodów. Król Jmé Katolicki poczytuje więc za krok odpowiadający dostojności tronu jego, i zasadom swoim, jako naczelnik monarchii konstytucyjnej, aby wspomnianym dworom oświadczył, iż ani Król, ani naród hiszpański nie uznają wdawania się obcego mocarstwa do odmian, jakieby naród wspólnie z Monarchą swoim przedsięwziął w kształcie

rządu swojego; tym bowiem sposobem przypuszczałaby się przewaga jednego udzielnego narodu nad drugim, co jest przeciwnem prawu politycznemu. Stosownie do tej zasady prawa narodów, nadającej każdemu narodowi władzę urządzenia domowych swoich interesów bez obcego niezadanego mieszania się, protestuje się Król i naród hiszpański przeciwko wszelkim krokom, któreby przedsięwzięte zostały względem rządu i narodu neapolitańskiego, dla przymuszenia ich do poddania się woli zagranicznych mocarstw."

Dnia 22. Słychać, iż rząd nasz wezwał do służby wojskowej generała *Dumouriez*, mającego lat 82, który, jak wiadomo, przesłał plan obrony kraju neapolitańskiego; lecz wspomniany generał wymówił się podeszłym wiekiem swoim.

Kawaler *de Fontenay*, sprawujący interesy francuskie, oświadczył ustnie Xiążęciu Rejentowi na prywatnym wysłuchaniu, iż pełnomocni ministrowie Monarchy jego w *Laybach*, domieśli mu o przystąpieniu do przepisów posłanych ministrom austriackiemu, rossyjskiemu i pruskiemu w *Neapolu*, w nadziei odwrócenia wojny, która narodowi neapolitańskiemu zagraża. Oświadczył oraz, iż ma rozkaz starania się wspólnie z posłami innych mocarstw i użycia środków pojednawczych, aby kraj ten uwolnić od nieuchronnego nieszczęścia, na jakieby go wojna i próżny opór wystawiły.

Dnia 19 b. m. przybył tu z *Madrytu* nadzwyczajny goniec do posła hiszpańskiego, z wiadomością, iż 5000 katalończyków ofiarowało dobrowolnie usługę swoją neapolitańczykom, chcąc dzielić ich niebezpieczeństwa, jako braci swoich.

Na sessyi parlamentu d. 19 b. m. podano projekt adresu do sycylińczyków, donoszącego im, iż trzy północne mocarstwa chcą podbić południowe Włochy.

Xiążę Rejent wydał znowu niedawno odezwę do woyska. Wyraża w niej: „Wiem, iż tron, na który zostałem wyniesiony, jest żelaznym."

Dnia 23. Drugi list Hrabiego *Nesselrode*, rossyjskiego ministra interesów zagranicznych, pisany w *Laybach* d. 31 stycznia, do Hrabiego *Stackelberg*, posła rossyjskiego w *Neapolu*, jest w tej osnowie: „Do przepisów, które JW. Panu w głównym liście pod dniem dzisiejszym przesyłaliśmy, załączaliśmy tłumaczenie listu Króla Obojey Sycylii do syna jego. Przyłączamy jeszcze dokładniejsze objaśnienie względem sposobu zapewnienia, na które Król Jmość Obojey Sycylii widział się obowiązany zezwolić, bo tego sprzymierzonej jego dla powszechnego interesu półwyspu włoskiego żądali. Tą konieczną rekomyją spokojności Włoch będzie tymczasowy pobyt woyska austriackiego, które nie inaczej weyjdzie do kraju neapolitańskiego, jak w imieniu mocarstw, które postanowiły nie pozwalać dłuższego utrzymywania się w *Neapolu* rządowi, utworzonemu buntom, i zagrażającemu bezpieczeństwu wszystkich sąsiedzkich krajów. Woysko to zostawać będzie pod rozkazami Króla; zajęcie kraju uważa się tylko za przemijający środek, i w żadnym przypadku nie uwłacza bynajmniej politycznej niepodległości królestwa Obojey-Sycylii. Możesz JW. Pan oświadczyć Xiążęciu Kalabryi, iż wiesz o postanowieniu w tej mierze mocarstw sprzymierzonych. Jeśliby wspomniany Xiążę zlecił JW. Panu, abys to ogłosił, dopełnisz woli jego, i w tym razie możesz łatwo do-

nieść o przechodzie woyska i uspokoić umysły w *Neapolu*; ogłaszając otwarcie prawdziwy cel i charakter tego zajęcia. Gdyby zaś Xiążęciu Kalabryi zdawało się zachować milczenie o tém zapewnieniu, natenowas JW. Pan stosować się będziesz zupełnie do przykładu jego. Trzeba jeszcze uwadzić JW. Pana, iż w skutku obrad sprzymierzonych mocarstw, żadna kontrybucya wojenna nie będzie nałożoną na królestwo Obojey-Sycylii, jeśli dobrowolne naganienie wypadków zaszłych d. 2 i 6 lipca nie zniwoli mocarstwa sprzymierzone do użycia siły oręża. W przeciwnym zaś razie, gdyby wojna wybuchnęła, mocarstwa te nie potrafią przeszkodzić, aby królestwo to nie musiało ponosić wszystkich jej skutków. Przytoczone tu zamiary sprzymierzonych Monarchów większą jeszcze kładą odpowiedzialność na tych, którzyby oyczynę swoją obarczyli kłeskami ślepego uporu. Możesz JW. Pan uwiadomić Xiążęcia Kalabryi o tém, co w *Laybach* względem zaniechania lub potrzeby kontrybucyi wojennej postanowiono. Wiadomość ta będzie zaiste użyteczną dla tego Xiążęcia, aby mógł w całej rozciągłości wystawić korzyści, jakie przyniesie dowód zaufania, którego Król wyciąga. Od woli tego Xiążęcia zależeć będzie ogłosić postanowienia mocarstw w tej mierze, lub nie ogłosić, w miarę, jak osądzi naysprzymierzywiec dla interesu Króla i narodu jego. Gdy przecież wielka zachodzi różnica między ogłoszeniem a zezwoleniem na jaki środek, a zatem jeśliby jaki neapolitańczyk zapytał się JW. Pana bądź o czasowe zajęcie kraju, bądź o uwolnienie jego od kontrybucyi wojennej, w tym razie nie przysłałoby zdrowej polityce takić postanowienia mocarstw w jednym lub drugim przedmiocie; i JW. Panu nie wypadłoby wahać się z oświadczeniem prawdy. (z *Gaz. Warszaw.*)

Podobne listy odebrali Baron *Ramdohr*, poseł pruski, i kawaler *Mentz*, sprawujący interesy austriackie w *Neapolu*.

Dnia 24. Nie odebrano tu jeszcze wiadomości o przejsciu woyska austriackiego za granicę nasze i rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich czego się jednak codzień spodziewamy.

Przymuszona pożyczka, nałożona na wszystkie stany, i śpiesznie wybierana, sprawiła z początku niejakie szemranie; lecz wiadomość o zbliżaniu się nieprzyjaciół wszystko uspokoiła, i każdy chętnie ją składa.

Adres parlamentu, podany d. 16 b. m. Xiążęciu Rejentowi, jest w nader mocnych wyrazach napisany; zachowuje jednak wielkie umiarkowanie względem sprzymierzonych monarchów, i wynurza nadzieję, że odstąpią od swoich postanowień.

Rzym, dnia 24 lutego. Słychać, iż korpus neapolitański zajął mocne stanowisko niedaleko *Terni* w kraju papieżkim, gdzie uporczywie bronić się postanowił.

Neapolitańczykowie zajęli *Rieti*, i chcą się posunąć do *Civita-Castellana*. Woysko ich posunęło się do sławnej kaskady w *Terni*, spieszny pochodem opanowało *Terracina*, chce przeciąć związek przez błota pontyńskie, i popsuć tam jeziora; zalać całą okolicę. Spieszny pochód neapolitańczyków wprawia w zadumienie.

Woysko austriackie, które trzema korpusami ciągnęło przez *Ankonę*, *Terni* i *Siennę*, zwróciło się na prawą stronę, i wszystkie 3 korpusy idą przez *Rzym* do *Velletri*.

DODATEK

Wilno dnia 21 Marca 1821 roku v. s.

WŁOCHY.

PORTUGALIA.

Od granic włoskich, dnia 5 marca. List prywatny z Rzymu pod d. 28 lutego donosi, iż wojsko neapolitańskie stojące w okolicach *Fondi* i *Kapui*, ruszyło po większej części spieszenie do *Abruzzo*, co czyni domysł, iż teatr wojny będzie w górach.

Cale wojsko austriackie ciągnące do kraju neapolitańskiego, wynosi 60,000 głów, których 45,000 należy do głównego korpusu, a 15,000 do korpusu hrabiego *Wallmoden*, który później ma się złączyć z głównym korpusem. Według urządzenia Pana *Koller*, jenerałnego intendenta wojska, założono wielkie składy żywności w kilku miejscach kraju: papieckiego i tokańskiego.

Słychać, (pisze gazeta hamburska) iż Król *Ferdynand* nie wydał jeszcze oświadczenia, ani za ani przeciwko nowej konstytucji neapolitańskiej; co dopiero ma nastąpić za przybyciem jego do *Neapolu*, aby nie mówiono, iż nie był zupełnie wolnym. Mówią także, iż trzy dwory sprzymierzone podpisały oświadczenie względem środków, jakoby sobie życzyły w *Neapolu*, i że je podano Xiążęciu Rejentowi neapolitańskiemu.

Mówią, iż eskadra rosyjska przepłynąwszy z czarnego morza przez *Dardanelle*, pokaże się na śródziemnym morzu.

Podług najświeższych wiadomości z *Neapolu*, panuje tam porządek i spokojność. Rozeszła się wieść potrzebująca potwierdzenia, iż austriacy stoczyli w okolicach *Tivoli* utarczkę z neapolitańczykami.

Carbonari (Węglarze), którzy niedawno wpadli do kraju papieckiego dla ogłoszenia rewolucyi, nie byli to neapolitańczycy, ale powstańcy z *Benewentu* i *Ponte Corvo*, posiadłości papieżkich w kraju neapolitańskim. Przyłączyli się do nich inni ludzie, zbiegli z rozmaitych części Włoch. Zdaje się, iż parlament neapolitański odrzucił prośbę mieszkańców *Benewentu* i *Ponte Corvo*, aby mogli dać 1,600 ludzi do wojska neapolitańskiego.

HISZPANIA.

Madryt dnia 25 lutego. Pan *Jabott*, minister morski, ma być wysłany ztąd w szczególnym zleceniu do Rzymu.

170 zakonników w prowincyi *Mureyi* oświadczyło ochęć wystąpienia z klasztoru.

Lisbona dnia 24 lutego. Obrady stanów są bardzo spokojne. Projekta do praw biorą się przyzwocie na uwagę. Dnia 12 b. m. Pan *Robello* przeczytał projekt adresu do Króla, z wystawieniem mu sposobu zaprowadzenia teraźniejszych władz krajowych, i wynurzeniem życzenia, aby Monarcha tak wszystkie zasła odmiany, jako też konstytucyą, zatwierdzić raczył. Gdy była mowa o artykułach konstytucyi względem religii, przypomniał Pan *Firrao*, iż wypędzenie żydów z Portugalii zmniejszyło zamożność i ludność krajową. Radził, aby dane przez Króla przywileje żydom przywrócono i potomkom ich powrócić do kraju dozwolono. Wniosek ten odrzucono. Uchwalono powszechną amnestyę dla wszystkich, którzy od roku 1807 opuścili Portugalję.

Fregata nasza *Perle* przyłączy się do dwóch okrętów liniowych hiszpańskich i wspólnie z nimi popłynie do *Neapolu*.

Dnia 13 b. m. zawinął tu bryg portugalski z *Fernambuco*, skąd w końcu grudnia wypłynął. Mówiono tam o uzbrojeniu okrętu liniowego *Juan IV*, na którym oboje Królestwo Ichmość mają się udać z *Rio Janeiro* do Portugalii. Mieszkańcy prowincyi *Fernambuco* oświadczyli, iż chcą popierać wspólną sprawę z portugalczykami. Rząd jednak wymógł na nich obietnicę, iż zamysł swój nie prędzej przywiodą do skutku, aż po odebraney odpowiedzi z *Rio Janeiro*, aby rozlew krwi unikniono. Uchylono tam zakaz czytania gazet europejskich i mówienia o rewolucyi portugalskiej.

SZWECYA.

Sztokholm dnia 2 marca. Przybył tu onegdaj z Norwegii gońiec, i przywiózł niespodziewaną wiadomość, iż były Król szwedzki, *Gustaw Adolf*, podał na piśmie żądanie stanom norweskim, aby mu nadały prawo obywatelstwa. Stany chcą wprzód zasięgnąć zdania Monarchy w tej mierze.

Sztokholm dnia 6 marca. Wczoraj zrana mieliśmy tu mroz 30 stopni.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 18 marca: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 84½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 72, stary rubli 11 kopiejek 53; imperyal rubli 37, 37½ kopiejek.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radzca Koleg. Kom. Cenz. Czl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacje	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
meteorologiczne.	dn. 19 średnia.	27 cal. 8,85 lin.	+ 5,92 stopni	Połud. Wschod.	Pochmurno
	dn. 20 średnia.	27 — 8,1 —	+ 2,07 —	Połud. Wschod.	Pogoda
	dn. 21 godz. 6	27 — 6,1 —	+ 0,25	Wschodni	Pochmurno

Arendowna dzierżawa.

1 Litewsko Wileński Gubernialny Rząd podaje do wiadomości, iż w dniu 1 apryla teraźn. roku odbywać się będzie w Rządzie licytacya na oddanie całego domu na Zartczu w Wilnie znajdującego się, byłego Wileń. kupca *Alexandra Sluckiego*, lub częściami w arendę, od dnia 23 apryla do 29 7bra

tegoż roku z opłatą z góry za całe półrocze oświadczoney przy licytacyi pieniężney ilości, a zatem życzący należeć do tej licytacyi raczą w po-mienionym terminie przybyć do rządowej izby. Dat 1821 roku marca 17 dnia.

Sowietnik *Wincenty Ławrynowicz*.
Sekretarz *Kazimierz Nowicki*.

2. Trocka dworzanska opieka na mocy Ukazów Rządu Guberskiego wileńskiego, w zamiarze pośpieszniejszego uzyskania z majątków obywatelskich trockiego Ptu, zaległych skarbowych podatków, postanawiając takowe majątki, pod wiedzą swoją będąc, jako to: 1 Solkieni Klęczkowskiego 2 Karaciszki Wrotnowskiego, 3 Kiermeliszki Krasnosielskiego, 4 Szczukiszki Strawińskiego, 5 Butrymańce Bakowskiego i 6 schedę z exdywizy wysokodworskiej w Radomyślu, dla Barbary Lackiej wydzieloną, w proporcję liczącą się na ónych remanentów jedne na óbk, drugie na dwa i trzy lata, przez publiczną licytację wypuścić w arendę. Do odbycia takowej licytacji, przeznacza następne terminy: pierwszy dnia 30, drugi dnia 31, terniejszego marca a trzeci ostateczny w dniu 1, następnego mca kwietnia 1821 roku w czem publiczność zawiadamiając, wzywa kontrahentów życzących wziąć powyższe rzeczzone majątki w arendę, ażeby raczyli przybyć do miasta powiatowego Trok, na pomienione terminy, z piemiędzmi, i dalszemi odpowiednemi solennosciami.

Prezydent Ziem. Józef Zyliniski.
Sekretarz Adam Kucewicz.

2. Niżej podpisany urzędnik obwieszcza powszechność, iż w dniach 23, 26 i 28 terniejszego mca marca 1821 r. z publicznej licytacji będzie wypuszczony w jednoroczną arendowną tenutę dom JPanów Szlaków w Wilnie pod N. 398 na Trockiej ulicy leżący, życzący więc ony zaarendować raczą, w powyższych terminach do licytacji in fundo tegoż dnia odchodzić mającej przystąpić. Dat 1821 r. marca 14 dnia.

Wincenty Malinowski B. M. W.

Przeżać i arenda.

1 Dom muirowany dwopiłtrowy; a dworek drewniany pod N. 1289 i 1290 przy Ostrej bramie w mieście Wilnie, ze wszelkim zabudowaniem, dwoma ogrodami pewnego aktorstwa, granic bez długi dziedzictwa W. Kolegskiej assessorowej Mininowej jest do sprzedania w każdym czasie, orcz, jesliby kto zaczął w nim mieszkać, lub utrzymywać trakter porządnny, są pokoje piękne z meblem na iszym i zgiem pićtrze za cenę pomierną, o której można dowiedzieć się u possesora aredownego tego domu.

Loterya.

2. Niżej podpisany zawiadamia biorących bilety na loteryę, na którą wypuszczone są Lanszaft, z Zegarem, Tabakiera złota, i gra nazywająca się Szachy srebrne wytłacane, iż w dniu 27 terniejszego miesiāca marca będzie się ciągnąć takowa loterya w domu Zawela Peysachowicza pod N. 95 na Zarzeczcu po południu o godzinie czwartey.

Berko Zawelowicz Garmaize.

Sądy Exdywizorskie.

2. Sąd Exdywizorski przedsięwiorąc ukończyć dzieło exdywizy majątków Zolnierowszczyzny, Filipowszczyzny i Turossy na satysfakcyę kredytorów zesztłych Felixa Suszyńskiego i Tadeusza Łapickiego oddanych, w dniu 28 februaryi idącego roku do Folwarku Filipowszczyzny w Pcie Dzieśnieńskim sytuowanego zjechawszy, za nieznanym wyznaniem się wszystkich stron czynność swoją do dnia 7 marca zastanowił, w jakim terminie nierozjeżdżając się do finalnego rozbioru przystąpi, i wyrok ostateczny w krótkim czasie ogłosi. Gdyby więc kredytorowie i pretensorowie mający swoje stosunki do funduszów powyższych wymienionych osób, o tém mieli wiadomość, przez niniejszą ostatnią awizacyę uprzedza się. Dat 1821 marca 5 dnia.

Antoni Kulesza Exdywiz. Prezyd. Ignacy Kajakowski Exdywizor. Dominik Sniolak Exdywiz. Antoni Skalneł Malinowski Rojent Exdyw.

Wezwanie kredytorow i pretensrow.

2. Sąd Magistrata Miasta Wilna na mocy wyroku dnia 16 idącego mca marca zapadłego; zawiadamia wszystkich kredytorów, pretensorów i debitorów zmarłego Efraima Frohlanda, iż zającą się słuchaniem sprawy konkursowej rzeczzonego Frohlanda takową w przeciagu dni dzieściu nieodmiennie wezmie do namowy, żeby więc mający stosunki do pomienionego Frohlanda w jak nayrychleyszym czasie w sądzie niniejszym z dowodami stawali, gdyż w przeciwnym zdarzeniu niejawiącym się kredytorom amissya w ich pretensjach, a z debitorami chociaż pod niestanność oczywisty nastąpi wyrok ostrzeżę, i dla tego o tém przez Gazetę Kur. Lit. trzykrotnie obwieszcza. Dat 1821 marca 16 dnia.

Józef Krzyżanowski P. B. W.

Ignacy Misiewicz M. W. liejent.

Wezwanie.

2. Massy funduszów i interesów JO. Xki Jeymości Stefania Radziwillówny feneralny Prokurator, w interesie teyże massy, mając potrzebę pozwać WW. Benedykta, Antoniego, Michała, Jana, Alexandra, Aloizego, Michała i Xawerego Hołowniów: Stanisława i Jakóba bracią, Józellę in voto Granickę, Teresę in voto Czerniewską, Ewę, Rozę, Justynę i Elżbietę siostry Boufałów i Boufałówny do Sądu Kommissyi na interesa Radziwillowskie od rządu ustanowionego, w mieście Wilnie agitującego się, a niewiedząc i niemogąc powziąć wiadomości o mieyscu ich mieszkania, według przepisu organizacyi w artykule 37 § 3, dawszy przybieć do drzwi sądowych kopiją i zeznać w aktach Sądu Kommissyi pozew, co na dniu 15 terniejszego mca marca roku idącego 1821 spełniono, pomienionych Ichmościów wzywa do rozprawy w Sądzie, gdzie będzie rzecz o kasatę pretensyi do aktorstwa dóbr Lebedziewa nieprawnie wroszczonych mimo kwitacyę Hołowniów r. 1687 nowembra 6. w metrykach Lit. przyznana i mime dokument reklamacyyny Rafała Boufała r. 1688 februar. 21: mocą jakowych dokumentów żadać będzie Prokurator sążenia dla massy na WW. Hołowniach 50,000 zł. zarąk i zwrotu kosztów, a na WW. Boufałach i Boufałównach zaręki ważność rzecz wynoszącą i także zwrotu kosztów, jak dokumenta opiewają gołośownie objawionych po 1,000 rubli srebr. na obu wyrażonych stronach. Za Prokuratora massy Izydor Salmonowicz Plenipotent Prawny.

Dom do najęcia.

2. Dom narożny murowany na ulicy Wileńskiej ku Zielonemu Mostowi idąc N. 854 z pięknymi pokojami i meblami należycie urządzone, ze sklepami, stajnią, wozownią, z magazynem na skład, z drwalnią zamczystą i z pięknym ogródkiem kwiatowym jest do najęcia bądź w całości bądź w części od ś. Jerzego. Ktoby sobie życzył mieć te wygody zechce zgłosić się do właściciela tamże mieszkającego.

Bilard.

3. W domu W. Trefurta na Pohulance znajduje się do przedania bilard z całym porządkiem do gry, i prawie nowy. Chcący go nabyć, zechcą się udać do pomienionego domu.

*Do Xiegarni Uniwersyteckiej na ulicy S^{to}. Jan-
skiej w Wilnie, przybyły następujące al-
manaki mogące służyć na podarunki, w cza-
sie świąt, imienin i t. d.*

Le Langage des fleurs par Madame Char-
lotte de Latour. Un Vol. in 18. suivi de
tables des attributs de chaque heure du
jour chez les anciens et du dictionnaire
du langage des fleurs orné de figures co-
loriées relié joliment 4 50

<i>Le petit menestrel</i> un vol. in 32. orné de jolies figures, relié en papier glacé, doré sur tranche	1 50
— le même filets d'or	2 —
— le même relié en moire doré	3 —
<i>Almanach</i> dédié aux dames, un vol. in 18 impr. sur pap. velin satiné et orné de bel- les gravures	3 —
— le même papier glacé-medaillon	3 75
— le même arabesque colorié	4 —
— le même relié en moire doré	5 —
— le même arabesque colorié bordé d'or	6 —
— le même satiné	7 —
— le même moire, paysages en couleur	12 —
<i>Minerve des dames</i> , ou cours complet d' <i>É-</i> <i>conologie morale</i> , par figures allegori- ques, ornés de plus élégans rinceaux; jo- lie édition in 18. imprimée sur papier ve- lin figures coloriées	3 —
— la même reliée en arabesque noir	3 75
— la même arabesques coloriés satiné	7 —
<i>L'Abeille des dames</i> , ou petit Manuel d'hi- stoire naturelle, contenant les objets, le plus curieux de trois regnes de la nature et orné de jolies figures peintes en cou- leur. Un vol. in 18. impr. sur velin	3 75
— la même en arabesques coloriés	5 —
— la même en moire bordé d'or	6 —
<i>Histoire naturelle</i> en miniature suite à l'a- beille des dames un vol. in 18. impr. sur pap. superfine velin figures peintes en couleur. relié en moire bordé d'or	8 —
<i>L'Echo des Bardes</i> ou le Menestrel dédié aux dames un vol. in 18 imprime sur pa- pier superfine velin satiné, orné des gra- vures et musique gravé, relié en arabesque peint. en couleur bordé d'or	6 —
— le même relié en satin figures peintes en couleurs	9 —
<i>Fingal</i> Poeme et autres poesies gallickes par A. de Saint-Michel un vol. in 18 orné des jolies gravures	2 —
<i>Les Rosiers</i> jolie almanach orné de belles figures. Un vol. in 18. imprimé sur pap. velin par Didot, relié joliment bordé en or	3 75
— les mêmes reliés en arabesque bordé en or	5 —
<i>Homage aux Demoiselles</i> redigé par M ^{me} Dufrenoy un vol. in 18. orné de belles figures imp. sur pap. superfine velin, relié en papier glacé doré sur tranche	3 —
— le même relié en arabesque color.	4 —
— le même en moire bordé d'or	5 —
— le même en arabesque en couleur	6 —
— le même en moire, paysages, peints en couleur sur le couver. et l'étui	15 —
<i>Homage aux dames</i> , un vol. in 18. orné de belles gravures impr. sur pap. superfine velin relié en papier glacé bordé en or	3 —
— le même relié en medaillon	3 75
— le même arabesques simple	5 —
— le même en moire	5 —
— le même arabesques color. bordé d'or	6 —
— le même arabesques satin	7 —
— le mêmes en moire paysages peints en couleur	12 —

Podziękowanie.

2. Niżej podpisani, następują do Gazety Kur. Lit.
czynim oświadczenie. Dobra Bayki zwane, od pra-
sens, w pie prućańskim położone dawniej zeszytych,
Rafala Nietczy koniuszego brzeskiego, i Michała
Lewkowicza cześnika bractwa dziedziczne, a teraz
do aktorstwa niżej podpisanych należące, z racy
mnogich szachownic i zepsutych granic, między te-
miż, koniuszym Nietczy i cześnikiem Lewkowiczem,
tądzież dalszemi sumieźnikami, od pół wieku koszt-
owny zaprowadzony został proceder, w ciągu ktero-
go, po dziesięcio letniej na gruncie czynności, w ro-
ku 1788 zapadł dekret podkomorski, od jakowego,
założona została appellacya, z takiego powodu,
w Trybunale Lit., na Sąd marszałkowski wysła re-
missa, tu, gdy dla zaszczytnej śmierci aktorów, a po-
żniej zmian krajowej, skutku swego nie wzięła, za
ustanowieniem przeto wotą Najwyższą Sądu Gran.,
między teraźniejszymi aktorami, z jednej strony w
Sądzie Gl. 2go Depart. gubernii grodzieńskiej o
skutki dekretu podkomorskiego, a z drugiej, powo-
dem założonej appellacyi w Sądzie Granier, nowy
rozpaczł się process. Między tym, skracając nie-
przyjemną koleję procederową, tak do umorzenia
szachownic dekretem podkomorskim w wielu miey-
scach jeszcze nieułatwionych, jako też do rozpozna-
nia kwestyi i kategorii appellacyi obumiesionych, za
dobrowolną zgodą aktorów w processie takowym bę-
dących, przez dokument wspólnie zawarty, z odgło-
su powszechney opinii, JW. Tomasz Leńkiewicz b.
Marszałek Ptu Mozyr. i kawaler, za medytatora i
sędzię, dla ostateczney decyzyi, obranym i zapro-
szonym został. Skutkiem czego, mimo odległość miey-
sca, o mil kilkadziesiąt od miejsca swego położone-
go, JW. Marszałek Leńkiewicz, powodowany jedynie
do czynienia dobrze drugiem, wrodzoną sobie skłon-
nością, bez względu na bezkorzystną w tak ważnym
dziele pracę, nie odmówił swej fetygi, a zechaw-
szy na miejsce z komornikiem ptu Mozyr. W.
Kajetanem Marciszewskim w porze letniej prze-
szłego 1820 r. na jednym terminie, bez żadnych od-
kładów, całkowitą rzecz w przeciagu czterech tygo-
dni, z najtrafniejszą i onom dogodnością, domie-
rzył satysfakcyę, i w mieyscu ciągłej tyloletniej
rozterki, domowy pokoy, i dobrą harmonię, somsia-
dującym, na zawsze zostawił. Taki czyn, jako wła-
ściwy tylko wspaniałej duszy udział, chociaż żadney
powierzchozney niepotrzebuje chluby, jednak my
niżej podpisani, prócz uczucia wysokiego uwielbie-
nia i wdzięczności dla JW. Marszałko Leńkiewi-
cza, jakeimi serca nasze do niewygasłej pamięci są
zajęte, podać jeszcze ony do publiczney wiadomości,
znajdujem sobie w obowiązku.

P. Józef Wysocki, Podkomorzy Ptu Prużan.
Wincenty Lewkowicz.

Futerał.

2. Roku 1821 mca marca 11 wieczorem o
godzinie 7 przyjeżdżającemu do Wilna zgubiony
został z bryki futerał blaszany, w którym znajdo-
wały się mapy majątku Burbiszek WW. Szamb.
Węstawowiczów, ktoby one znalazł proszę odnieść
do W. Drozdowskiego Adwokata Sądu Gl. Wileń.,
a tam przyzwoitą nagrodę odbierze z należytą
wdzięcznością.

Groch cukrowy.

5. W sklepie Domu dobroczynności wileńskiej,
znajduje się Groch Cukrowy rzadkiej wielkości i
słodczy do przedania, funt po zł. 2.

P o d r a z.

1 Wiadomość o cenach słownych sprawozdanych w miesiącu wrześniu 1820, roku w mińskiej gubernii ustanowionych, na żywność i materiały potrzebne do szpitalów wojennych, które ceny mają służyć za skazówkę przy targach w komisji Wileńskiego komisaryatskiego Depo; dla opatrzenia w żywność szpitalów Mińskiego i Bobrujskiego.

Nazwiska żywności i materiałów, na gatunki podzielonych.	Rub.	Kop.	Termin targow i przetargow.
Krup owsianych do 8 pudow czterć	17	94	Pierwszy dnia 10, drugi 11 trzeci 13, a ostateczny przetarg dnia 20 miesiąca maja 1821 roku.
Soli pud	11	39	
Słodu jęczmiennego czterć	13	97	
— — żytniego czterć	16		
Miodu prąsowego pud		słowney ceny nieustanowiono.	
Mąki pszenney pud	1	35	Pierwszy dnia 16, drugi 17 trzeci 18, a ostateczny przetarg dnia 23 maja 1821 roku.
Mąki owsianey pud	19	50	
Mydła czarnego smolanego pud		46	
Patoki funt	18	8	
Mydła iadrowego pud	14	85	
Siemienia konopnego czterć	12	14	Pierwszy dnia 24, drugi 25, trzeci 26 maja, a ostateczny przetarg dnia 2 miesiąca junii 1821 roku.
Pensaku czterć	16	45	
Krup jęczmiennych czterć	22	85	
Świec iolowych bez rurk	5	5	
Mięsa świeżego pud		80	
Synki suszoney funt	14	8	Pierwszy dnia 27 maja, drugi 3, trzeci 6, a ostateczny przetarg dnia 10 junii 1821 roku.
Łoju baraniego pud	15	59	
Sadła swinnego pud		słowney ceny nieustanowiono.	
Łoju wołowego pud	49	22	
Masła pud	2	31	
Oliwy funt		50	Pierwszy dnia 27 maja, drugi 3, trzeci 6, a ostateczny przetarg dnia 10 junii 1821 roku.
Oleju funt	1	31	
Kapusty kwasney szarey wiadro	1	8	
Burakow kwaszonych wiadro	1	91	
Jarzy ny różney: kapusty, siekolniku, szczawiu i pokrzywy pud	1	42	
Mięty niemieckiey funt	10	42	Pierwszy dnia 27 maja, drugi 3, trzeci 6, a ostateczny przetarg dnia 10 junii 1821 roku.
Chmielu pud		74	
Cybuli zieloney funt	2	50	
Klukwy czterć		16	
Czosnku funt		12	
Chrzanu w korzonkach funt		94	Pierwszy dnia 27 maja, drugi 3, trzeci 6, a ostateczny przetarg dnia 10 junii 1821 roku.
Cybuli w główkach funt	14	11	
DREW sążen miary trzech arszyn, z którego sążnia wypada iednopolannych dREW cztery sążnie:	14	79	
Sosnowych		słowney ceny nieustanowiono.	
Brzozowych			
Sążen dREW iednopolannych			

Osmey klasy Bcz 2.
Sekretarz Bahdanow.
12 klasy Kostylew.

Doniesienie Teatru Polskiego.

Kompania Artystów Dramatycznych Polskich, po długiej nieobecności, przybyła teraz do Wilna, polecając łaskawym względom, których Szanowna publiczność nigdy im nie odmawiała. Parając szczerą chęcią jej służyć, dołoży wszelkich starań i usiłowań, aby się stać godną Jej Opieki. Przekonana tym krotko o dobroczynnych Jej względach, śmiało polega na wspierających sercach światłej Publiczności z tym słodkim zaufaniem, iż umiając nagradzać obce talenty, rodaków swoich nie opuści w ich przedsięwzięciu, i swej pomocy im nie odmówi.

P R E N U M E R A T A.

Autor *Słownika Techniczno-Botanicznego*, członek głównego rządu szkół J. J. Mortynow, przedsięwziął wydać nowe dzieło pod tytułem: *Trzeci Botanicy*, w którym objęty będzie wykład znakomitszych systematów królestwa roślinnego, *Tur-nesforta*, *Linneusza* i *Jussieu*. Przed każdym wykładem umieszczeni są biografija twórcy tego układu; dalej nastąpi sam układ podług klas z dodatkiem wiadomości o Botanikach, którzy o roślinach

pisali bez porządku układowego. Zamknąć się niegdyż planem *Botaniki*, jakiej jeszcze nie mamy, a jaką zbyłoby mieć nawet naturalści innych krajów. Dla talentów wszędzie jest otwarte pole. Może i w naszym kraju ukrywa się gdzie talent, któremu drogę tylko ukazać należy i wesprzeć względami rządu, ażeby plan mógł być wykonany. Rękopism swój poddawał autor pod rozważanie głównej zwierzchności narodowego oświecenia, która, uznawszy za rzecz pożyteczną i potrzebną, aby na jaw był wydany, polecił mi zająć się wydrukowaniem. Cena dzieła: w Petersburgu rubli 5, a w Moskwie rubli 6. Prenumeratę przyjmują księgarnie: nadworne: *Sen-Floran*, *Sleninowie*, *Gładunow*, *Zaikin*, i *Swiesznikow*; a w Moskwie: kommissant uniwersytetu *Szrajew*. W tychże miejscach można dostać wyżej pomieniony *Słownik Techniczno-Botaniczny*, w Petersburgu po 15, a w Moskwie po 7 rubli. Imiona prenumeratorów będą wydrukowane na czole dzieła. O wyśściu dzieła oznajmi się przez gazety i dzieła periodyczne. Chcący odnosić się do samego autora, raczą na listach zapisywać: *Rzeczywistemu pracy stanu Janowi Janowiczowi Martinowu członkowi głównego rządu szkół*.